

## Sprawozdanie z „Wakacyjnych Świetlic” dla dzieci



Strzelanie z łuku Osada Słowiańska

Po raz drugi na terenie naszej gminy w czasie wakacji funkcjonowała „Wakacyjna Świetlica” dla dzieci. Działała ona w dwóch miejscowościach tj. Hucinie i Trzeźni. Była to świetlica bardzo niezwykła gdyż w zajęciach świetlicowych mogły brać również udział dzieci z ogarniętej wojną Ukrainy.

Wakacyjne zajęcia były bardzo różnorodne. Dzieci rozwijały się artystycznie, tanecznie, muzycznie, plastycznie, ruchowo. Głównym celem była przede wszystkim wspaniała zabawa i integracja grupy. Podczas tych pięciu tygodni funkcjonowania świetlicy dzieci przeżyły wspaniałą przygodę.

Na początek spotkanie z policjantką - Panią Beatą Chmielowiec, która nauczyła dzieci jak bezpiecznie zachowywać się podczas wakacji.

Każdy nowy tydzień przynosił mnóstwo wrażeń i nowe podróże. Zwiedziliśmy Skansen w Kolbuszowej, gdzie dzieci uczestniczyły w plenerze malarskim pod fachową opieką lokalnego malarza pana Ryszarda Kubika, który prowadził również warsztaty plastyczne.

Odwiedziliśmy Stadninę Koni Mustang w Dzikowcu oraz Ranczo Alpaki w Woli Baranowskiej. Dzieciaki poznały dzieje naszych przaprzodków w Osadzie Słowiańskiej w Stobiernej, próbowały lepić z gliny, wypiekały broziaki, które bardzo im smakowały, wybijały monetę oraz poczuły się jak prawdziwi myśliwi strzelając z łuku. Zwiedzaliśmy również Park Owadów i Pajęczaków.

Wspaniałą przygodą był wyjazd do Parku Miniatur i Rozrywki w Krajinie gdzie zwiedziliśmy najciekawsze budowle i atrakcje turystyczne z wszystkich kontynentów. Dzieciaki próbowały swoich możliwości w parku linowym, przeżyły ciekawą morską przygodę w kinie 6D, oraz bawiły się świetnie na parkowych atrakcjach.

Niespodzianką był mini- kurs prawo jazdy zorganizowany przez instruktora nauki jazdy pana Roberta Drałusa. Przybliżył on dzieciom tajniki swego zawodu i egzaminu na prawo jazdy. Następnie każdy mógł popróbować swych sił w prowadzeniu auta.

Na zakończenie świetlicy było kino 3D w Mielcu i popcorn. Nie zabrakło babeczkowego święta podczas którego dzieci ozdabiały babeczki a później mniem!, pycha!.

Jak lato to i morze i ocean! Podziwialiśmy muszle, skorupiaki itp. pochodzące z prywatnych kolekcji i wykonaliśmy pracę plastyczną „Morska plaża”. W upalne dni chłodziliśmy się zabawami z wodą.

Podczas całego turnusu dzieci bardzo chętnie uczestniczyły w grach i zabawach integracyjnych.

Przez tych pięć tygodni funkcjonowania wakacyjnej świetlicy nawiązało się wiele nowych przyjaźni, również tych polsko-ukraińskich, a bariera językowa niemal nie istniała. Było wiele radości, mnóstwo wzruszeń. Dzieciaki odkrywały swoje pasje i talenty.

To był cudowny czas, który mamy nadzieję na długo pozostanie w pamięci. W tym roku to już koniec, ale my mówimy Wam do zobaczenia za rok.

Bardzo chcemy podziękować:

- Wójt Gminy Niwiska Elżbiecie Wróbel za sfinansowanie większości naszych wyjazdów,
- Stowarzyszeniu Wieś Przyjazna Dzieciom za sfinansowanie wyjazdu do Parku Miniatur i Rozrywki w Krajinie,
- Paniom z kuchni Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Niwiskach oraz Pani Marysi z Baru Jaskółka za pyszne obiady,
- Panu Mirkowi Kasza za fachowy trening, poprowadzenie i sędziowanie podczas świetlicowego meczu.
- Paniom z obsługi Szkoły Podstawowej św. Jana Pawła II w Hucinie za pomoc i dobre serce,
- Panu Ryszardowi Kubikowi za prowadzenie warsztatów plastycznych i zaangażowanie,
- Panu Robertowi Drałus za przeprowadzenie mini egzaminu,
- oraz tym wszystkim którzy przyczynili się do funkcjonowania Wakacyjnej świetlicy w Hucinie i Trześni.

Instruktorzy Świetlic w Gminie Niwiska